

Dr Donald Fowler, Tła Starego Testamentu, Wykład 5, Religijna filozofia pogaństwa

© 2024 Don Fowler i Ted Hildebrandt

To jest dr Don Fowler w swoim nauczaniu na temat tła Starego Testamentu. To jest sesja 5, Religijna filozofia pogaństwa.

Cóż, witamy ponownie. Śledziliśmy rozwój zjawiska centralizacji aż do tego momentu, więc odeszliśmy od Sargona, który tak naprawdę nigdy nie twierdził, że istnieje boskość, ale który naprawdę zmienił całą koncepcję centralizacji w coś radykalnie nowego. I widzieliśmy, jak to robił, a potem zobaczyliśmy Naram-Sina, który był dwoma potomkami po nim, widzieliśmy, jak zaangażował się w pełną samoprzebóstwienie. Tak więc już prawie doszliśmy do tego, do czego zmierzamy, czyli wyjaśnienia wam, poprzez zjawisko królewskiego przebóstwienia, jak możemy zrozumieć podstawowe pojęcia pogaństwa.

Nie pogaństwo w naszym świecie, pogaństwo w ich świecie. Jest to zatem jedna z najważniejszych koncepcji naszych wspólnych czasów, ponieważ kiedy czyta się strony Starego Testamentu, Izraelici byli naprawdę poruszeni; Najwyraźniej w potężny sposób skusił ich model kananejski. Myślę, że musimy zrozumieć, jaki jest ten model, aby zrozumieć naszą Biblię, a dzięki zrozumieniu tego modelu będziemy w stanie lepiej zrozumieć, jak pogaństwo może nas dzisiaj kusić, biorąc pod uwagę fakt, że wyglądamy, jakbyśmy byli całkowicie różne ustawienia świata.

Myślę więc, że to naprawdę ważne i wiem, że to dużo czasu, aby prosić cię o przebrnięcie przez ten materiał ze mną, ale myślę, że będzie to pomocne, gdy będziemy próbowali przyswoić sobie ten model. I dodałbym: myślę, że jest to także model eschatologicznego zrozumienia tego, co może pojawić się na horyzoncie, gdy pomyślimy o epoce końcowej. I tak, właśnie tam zmierzamy.

Ostatni król tego okresu, okres sargoński, nazywany jest okresem starakadyjskim. A ostatnim królem tego okresu jest Shar-Kali-Sharri. Wiercie lub nie, Shar-Kali-Sharri jest wspomniana w Księdze Objawienia.

No cóż, OK, więc jestem żartobliwy. Shar-Kali-Sharri nie jest wymieniona jako osoba w Księdze Objawienia, ale imię Shar-Kali-Sharri oznacza króla wszystkich królów. A o tytułach królewskich rozmawialiśmy wcześniej.

Król wszystkich królów to tytuł królewski używany w odniesieniu do Chrystusa w Księdze Objawienia. Jest to więc tytuł królewski. Tutaj jest to osobiste imię króla.

Rządził przez 25 bezskutecznych lat. Dowody na jego przebóstwienie są znacznie uboższe niż dowody Naram-Sina. Następuje stopniowy rozpad jego imperium.

Wydaje się, że został osłabiony przez infiltrację grupy ludzi zwanej Guti. Po Elam, który leży w południowym Iranie, a nie w Iraku, Iran uzyskał niepodległość i nastąpił szybki rozpad, w miarę jak miasta domagały się własnej niepodległości. Wraz z jego zabójstwem w Mezopotamii zapanował chaos.

Jest to paradygmat, który będzie się powtarzał w zjawiskach imperiów starożytnego Bliskiego Wschodu. To mamy na myśli. Ciągłe używam słowa centralizacja.

Przez centralizację mam na myśli centralizację władzy w osobie. Kiedy jesteś głęboko scentralizowany, te imperia nagle upadają. To właśnie dzieje się za panowania Shar-Kali-Sharri.

Ponieważ jest to w nim scentralizowane, jeśli jego przywództwo stanie się nieskuteczne, nie będzie już odwołania do niczego innego. To po prostu upadek. Imperium asyryjskie szybko upadło.

Stare imperium babilońskie szybko upadło. Imperium Perskie szybko upadło. Cesarstwo Greckie byłoby wyjątkiem. Choć szybko upadł po śmierci Aleksandra Wielkiego, imperium się rozpadło.

Jest to jednak zjawisko charakteryzujące się tym, co nazywamy nadmierną centralizacją. I tak po prostu to wysoce scentralizowane imperium dobiega nagłego i dramatycznego końca. Teraz trochę się tutaj pospieszymy.

Okres pomiędzy starym akadyjskim a okresem Ur III. Jest to okres pośredni, który trwa kilkaset lat. Wielkie sumeryjskie miasto Lagasz osiąga swój szczyt.

W pewnym sensie stworzyło ono imperium na południu pod sumeryjskim przywództwem. Nie będziemy jednak rozmawiać o tym okresie pomiędzy, choć gdybyśmy mieli na to czas, myślę, że mógłbym poczynić dla Państwa kilka ciekawych obserwacji. Zamiast tego porozmawiamy o okresie Ur III.

Zatem ten okres Ur III trwał około stu lat, w zależności od chronologii, którą podążasz, od 2150 do 2050 lub od 2100 do 2000. Ale to około sto lat. Nazywa się go okresem Ur III, ponieważ królowie wymienieni na sumeryjskiej liście królów są wymienieni jako trzecia dynastia z Ur i dlatego nazywa się go okresem Ur III.

Nazywa się go również sumeryjskim renesansem lub indyjskim latem cywilizacji sumeryjskiej. Nie wiem, czy wiecie, ale przyjechałem ze Środkowego Zachodu i tam rozmawialiśmy o Indyjskim lecie. Indyjskie lato było fenomenem jesienią, kiedy można było spotkać się z nim po raz ostatni przed nadejściem zimy.

I oczywiście ludzie, którzy tam mieszkali, rozpoznali to, bo było późno i wiedzieli, że to nie potrwa długo, ale było cudownie. Cóż, indyjskie lato oznacza, że zima już prawie nadeszła dla tych niezwykłych ludzi zwanych Sumerami. Oznacza to zatem, że kiedy ten okres dobiegnie końca, nadejdzie koniec Sumeru.

Ci wielcy ludzie dosłownie wymyślili ogromną większość rzeczy, które uczyniły cywilizację wielką, a jednak teraz szybko to przeminie i Semici zatriumfują. Mając to na uwadze, możemy zobaczyć założyciela tej dynastii. Nazywał się Ur-Nammu.

Był jego założycielem, a najbardziej zasłynął ze swojego kodeksu prawnego. To nie jest pierwszy kodeks prawny, ale jest to kodeks prawny, o prawach porozmawiamy później. Mamy zdjęcie jego zigguratu i jak widać ziggurat był naprawdę spory i pięknie wykonany.

Mogę ci powiedzieć, że często myślisz, że świątynna część zigguratu będzie na górze, ale tak nie było. Świątynia znajdowała się właściwie na dole, więc powód, dla którego konstrukcja była tak wysoka, miał podłoże teologiczne i pamiętajcie, myśleli, że bogowie są tam na górze, a my jesteśmy tutaj na dole i sposób, w jaki te dwie rzeczy się łączą jest przez most. Pamiętacie słynną Wieżę Babel? To nie była wieża, z której można było sięgnąć nieba.

Była to wieża łącząca niebo z ziemią, tak aby istniało połączenie. Pamiętacie, jak Jakub w Księdze Rodzaju miał sen i widział aniołów wstępujących i schodzących po drabinie? Nie wiem, czy kiedykolwiek o tym myślałeś, ale po drabinach nie wchodzi i nie schodzi wiele osób. Wiemy, że jeszcze nawet nie wynaleziono drabin i wiemy, że to nie była drabina.

To była rampa i taką właśnie macie tutaj, w zigguracie. Jeśli przyjrzesz się uważnie, zobaczysz wiele ramp, które zostały zaprojektowane tak, aby bóstwo mogło zejść z rampy i wejść do świątyni na dole, gdzie bóg lub dla boga trzymał pokój. Miejscem spotkań było naprawdę na górze, ale celem tego szczytu było sprowadzenie bóstwa na dół i umożliwienie wejścia do świątyni.

To piękny ziggurat Ur-Namu i Ur-Namu zakłada tę nową dynastię, ale Ur-Namu dzieje się coś złowieszczo, o czym muszę wam powiedzieć, co ma poważne konsekwencje. Zginął w bitwie. A teraz pamiętajcie, w taki sposób, w jaki... cóż, oczywiście, nie pamiętali byście, bo jeszcze was o tym nie uczyłem, ale w starożytnym świecie złe rzeczy przydarzały się ludziom, którzy robili złe rzeczy.

Dobre rzeczy przydarzały się ludziom, którzy potrafili zrozumieć, co bogowie chcą, aby było dobre. To była kwestia przyczynowo-skutkowa i będę o tym mówić obszerniej. Zatem kiedy Ur-Namu ginie w bitwie, interpretuje się to tak, że musiał niezadowolnić bogów.

Byłoby to szczególnie prawdziwe, ponieważ ostatni król starego okresu akadyjskiego, jak pamiętacie, Shar-Kali-Sharri, zmarł i on również zginął w bitwie. W Starym Testamencie bardzo niewielu królów ginie w bitwach. Królowie robili wszystko, co mogli, aby uniknąć śmierci w bitwie, ponieważ teologiczne konsekwencje tego potępiły samych siebie.

Zatem królowie unikali niebezpieczeństwa, ponieważ przegrana bitwa oznaczała przegraną wojnę. Tak więc on sam założył dynastię, ale to jego syn Szulgi jest najważniejszy. Rządził przez 48 lat i był to okres monarchii absolutnej, czego najlepszym przykładem był Szulgi.

To jest takie scentralizowane. Cywilizacja sumeryjska Ur-Three jest obecnie tak scentralizowana, że nie ma tu prywatnej ziemi. Król jest właścicielem wszystkiego.

To właśnie mam na myśli, mówiąc o tej stale nasilającej się centralizacji władzy. Zatem król jest właścicielem całej ziemi. Jest monarchą absolutnym, a państwo jest wysoce scentralizowane.

W istocie, gdy na to wszystko spojrzysz, zobaczysz, że Szulgi nie odzwierciedla kultury Sumerów. W tego rodzaju zachowaniu zatriumfowała kultura Sargona. Centralizacja władzy w królu i posiadanie całej ziemi przez państwo to triumf Sargona Wielkiego.

Zatem jedną z interesujących cech jego panowania jest bezprecedensowy nacisk na samoprzebóstwienie. Teraz omówię pięć punktów, ale pozwólcie, że powiem wam, dokąd zmierzamy. Ostatecznie zmierzamy do tej części notatek z zajęć.

Jak możemy wyjaśnić przebóstwienie królów? Dlaczego tam było? Przekonasz się, że to naprawdę interesujące. Ale zanim tam dotrzemy, chcemy porozmawiać o zeznaniach jego króla. Żaden król w Mezopotamii nie był tak przebóstwiony jak ten król.

Jeśli źle uczysz historii, możesz zadać takie pytanie z historii. Dobre pytania historyczne dotyczą kwestii, dlaczego dokonał on tak samo-przebóstwienia? Dobre pytania historyczne zadają pytanie: jaki był tego cel? Dobra? Wymieniam więc dla was dowody jego przebóstwienia, lecz nie wyjaśniają one nam, co się działo, i zrobię to za was. Myślę, że ten król używał określenia boskiego przed swoim imieniem częściej niż wszyscy królowie razem wzięci do tego momentu.

Dał do zrozumienia całemu światu, że jest bogiem. Zatem jedną z rzeczy, które widzisz, jest to, że nigdy nie widzisz jego imienia, a jeśli tak, to nie wiem, gdzie są te teksty, nigdy nie widzisz jego imienia bez boskiego określenia przed jego imieniem. Po drugie, hymnologia królewska ujawnia jego przebóstwienie.

W porządku, cóż , to nie mówi zbyt wiele, ale to dlatego, że mam nadzieję, że wysłuchacie, kiedy to wyjaśnię. Rozumiem, że w dzisiejszym świecie nie jesteśmy przyzwyczajeni do słuchania wykładów i oczywiście, kiedy uczy my w ten sposób, jest to rodzaj dialogu, ponieważ nie mam szansy, aby zająć się waszymi pytaniami, ale umieszczaj rzeczy w notatkach z zajęć w tajemniczy sposób, aby dać uczniowi ogólny pomysł, bez podawania mu całego pomysłu. Mówiąc o hymnologii królewskiej, mamy na myśli to.

Shulgi napisał w swoim imieniu obszerną literaturę dla bogini Ishtar. Znana jest pod sumeryjskim imieniem Inanna i jest to literatura wysoce erotyczna. To jest pierwszy. To nie tak, że do tej pory między Kingsem i Inanną nie było żadnych erotycznych wydarzeń, ale on ma całą bibliotekę dokumentów pisanych na cześć jego związku seksualnego z Ishtar.

Wysoce erotyczna miłość. Często się zastanawiałem, nie jestem przygotowany, aby dać ci odpowiedź, często zastanawiałem się, czy ma to coś wspólnego z biblijną Pieśniami nad Pieśniami, ponieważ chociaż nie jest to wysoce erotyczne, to z pewnością ma wyraźnie seksualny charakter . Dlatego też się nad tym zastanawiałem, ale nie mam wystarczającej wiedzy, aby odpowiedzieć na to pytanie.

Po trzecie, regularnie składa ofiary swojemu posągowi. To jest pierwszy. OK, pozwól, że wyjaśnię ci, co masz na myśli.

Więc widziałeś ziggurat. Mówiłem, że prawdziwa część świątyni znajduje się na dole. Tam umieszczano posąg bóstwa, a następnie, zgodnie z ich teologią, bóstwo schodziło na dół i zamieszkiwało posąg.

W tym stanie, w którym zszedł na dół i zamieszkał w posągu, posąg w magiczny sposób, ponieważ magia stanowiła w tym dużą część, posąg w magiczny sposób zjadał ofiarowane mu jedzenie, a czciciel zadowalał boga. Cóż, co ciekawe, Shulgi umieścił tam swój własny posąg, a następnie odbiera cześć tak, jakby był bogiem. W rzeczywistości ten posąg Szulgiego można było wysłać w górę lub w dół rzeki do różnych miast i tam otrzymałby cześć.

I w rzeczywistości był on, ze względów praktycznych, wcielonym bogiem. Po czwarte, po śmierci zostaje ogłoszony gwiazdą kalendarza. Teraz to nie ma zupełnie sensu.

Pozwólcie więc, że wyjaśnię wam, co przez to rozumiem. Pamiętajcie, wspomnieliśmy nieco wcześniej, że w starożytnym świecie uważano, że gwiazdy są bóstwami. Jeśli kiedykolwiek... kto nie patrzył w rozgwieżdżoną noc? Wygląda na to, że gwiazdy migoczą, jakby były animowane.

Rozumieli, że to dowód na to, że gwiazdy żyją. A potem, gdy przypomnimy sobie, że gwiazdy również poruszają się w zależności od pory roku, wydaje się, że gwiazda

odbyła podróż przez horyzont z jednego miejsca do drugiego. Pamiętajcie więc, kiedy mówiłem wam na sumeryjskiej liście królów, propagandzie królestwa, że bogowie obniżyli władzę królewską z nieba jako dar Boży.

To, co robi Szulgi, to odwrócenie procedury, ponieważ kiedy umiera, a to jest jedna z rzeczy związanych z przebóstwianiem królów, jest to przysłowiowa mucha w maści. Skoro wszyscy królowie umierają, jak wyjaśnisz fakt, że umarł, ponieważ jest bogiem? I tak to wyjaśnili, że Szulgi wspiął się prawdopodobnie po rampie zigguratu, po rampie do nieba, gdzie zajął pozycję jednej z gwiazd i teraz został unieśmiertelniony na zawsze jako istota niebiańska, a nie tylko ziemską. Po piąte, jego tytuły królewskie są tytułami bogów, a inni używają jego imienia, jakby był bogiem.

Aby spróbować zilustrować, co przez to rozumiemy, co mam na myśli, mówiliśmy wcześniej o tym, że wszystkie bóstwa mają tytuły królewskie. Prawdę mówiąc, to naprawdę fascynujące. To jedna z rzeczy, które chciałbym zrobić w życiu.

Nie miałem czasu tego zrobić. Ale byłoby niezwykle interesujące porównać królewskie tytuły bóstw Mezopotamii i zobaczyć, ile z nich jest faktycznie używanych w odniesieniu do boga Izraela, ponieważ wszystkie są tytułami królewskimi. Ale interesującą rzeczą w nim jest to, że używał swojego imienia tak, jakby używano go tak, jakby był bogiem.

Pozwól, że zilustruję. Kiedy mieszkałem w Indianie, miałem niezwykle relacje z bankiem. Zawsze chciałem wydawać na książki więcej pieniędzy, niż miałam.

A moja żona może powiedzieć, że kiedy się pobraliśmy, zgodziliśmy się, że ona będzie miała książeczkę czekową, bo inaczej mielibyśmy, jak to ujęła, wszystkie książki i nie mielibyśmy domu. Wydałem więc ogromną sumę pieniędzy w Pierwszym Narodowym Banku Warszawy w stanie Indiana. No cóż, wydałem tyle pieniędzy, że facet, z którym się zaprzyjaźniłem, postanowił usprawnić całą procedurę.

Więc ja bym dosłownie zadzwonił do niego przez telefon i powiedział: „Joe, tak naprawdę jego wnuczka była jedną z koleżanek mojej córki” i powiedziałem: „Joe, potrzebuję trochę pieniędzy na książki. A on po prostu mi mówił: ile potrzebujesz? Powiedziałbym mu: cóż, potrzebuję 500 dolarów. A on odpowiadał: OK, czek będzie leżał na biurku.

Wszystko, co musisz zrobić, to przyjść i odebrać. Nigdy go nie widziałem, nigdy tego nie zrobiłem i nigdy w życiu nie spóźniłem się ze spłatą.

Po prostu mieliśmy świetny kontakt. Jednak pomimo tego, że mi całkowicie ufał, zawsze mnie do czegoś zmuszał. Kazał mi się podpisać.

Dzięki temu było to legalne. Dosłownie nie mógłbym otrzymać czeku bez podpisania się. Cóż, w starożytnym świecie, kiedy przeprowadzano transakcję biznesową, nie podpisywano się.

To, co zrobili, polegało na złożeniu przysięgi w imieniu boga i było to tak święte, jak to tylko możliwe, ponieważ jeśli złamiesz przysięgę, możesz zdenerwować boga, a wtedy bóg może odebrać ci życie. To zawsze było coś zawieranego w imię bóstwa. W umowach tych używano jego nazwiska, jak gdyby był bogiem.

Z pewnością wygląda na to, że Shulgi twierdził, że doszło do przebóstwienia na poziomie, który nie jest w pełni, nic podobnego do tego momentu. Za chwilę odpowiemy na pytania na ten temat, a następnie wykorzystamy to jako odskocznię do ostatniego wykładu, jaki wygłaszamy tego dnia. To znaczy, jaka teologia kryje się za tym wszystkim? Zanim to zrobimy, chcę z wami krótko porozmawiać o świętym małżeństwie.

Było to najważniejsze wydarzenie w kalendarzu, przynajmniej w czwartym i trzecim tysiącleciu p.n.e. W starożytnym Sumerze jedna bogini zyskała znaczenie w historii Sumeru. Miała na imię Inanna.

Prawdopodobnie znacie ją lepiej jako Isztar. Identyfikowała się z innymi boginiami żeńskimi, takimi jak planeta Wenus, Isztar w Mezopotamii i Astarte w Kanaanie. Bogini ta pojawiała się w mitach jako siostra, córka, kochanka, panna młoda i wdowa, lecz nigdy jako matka czy żona.

To interesujące, ale nie jesteśmy pewni dlaczego. Była tytułarnym bóstwem Uruk, miasta Uruk, którego władcą był końcowy kapłan mieszkający w Gipar, części świątyni Inanny, gdzie prawdopodobnie służył jako jej mąż. Koniec, czyli sumeryjskie słowo oznaczające gubernatora, został wybrany ze względu na jakiś wybitny czyn lub osiągnięcie.

Później przywództwo religijne Uruka zmieniło się w Nippur, rządzonym przez Enlila, boga burzy. Kiedy Sargon podbił Sumer, nakazał Enlilowi wskrzesić Inanę, bóstwo opiekuńcze jego dynastii. Sargon wyniósł Isztar do rangi.

Wydarzenie to utorowało drogę do późniejszego świętego małżeństwa, wydarzenia, w którym życie zostało odnowione na przełomie roku poprzez rytualny ślub króla i bogini. To byłaby kapłanka Isztar. Najwcześniejsze dowody na istnienie tego fizycznego zjednoczenia miały miejsce w okresie Uruk, kiedy król przyjął rolę Dumuzida, męża Inanny, a święte małżeństwo zostało zawarte w Uruk, w świątyni Inanny.

Ujawnia to zmianę rzeczywistości politycznej w starożytnym Sumerze ze świątyni do pałacu i kobiety do mężczyzny. Inanna staje się środkiem, za pomocą którego

królowie Uruk ubiegają się o władzę nad Sumerem jako jej wybrany mąż. Zostaje małżonką króla, reprezentując polityczną zmianę władzy z kobiety na mężczyznę, to znaczy z bóstwa na ludzką władzę królewską.

Przebóstwieniu tej roli wydaje się towarzyszyć jeszcze jeden szczegół. Aby przyjąć rolę małżonka Inanny, musi odnieść sukces na polu bitwy. Jego zwycięstwo czyni go pożądanym przez Inannę, która w głębi duszy jest boginią wojny.

Zatem przejście w religii ze starego okresu akadyjskiego na Uruki oznacza, że władza przechodzi na króla, co jest reprezentowane w fizycznym zjednoczeniu króla i Inanny. Mówię to wszystko, żeby ci to uświadomić. W tym wysoce scentralizowanym świecie związek seksualny króla z wysoką kapłanką Inanny miał na celu zapewnienie płodności całemu królestwu.

Powodem, dla którego mogli zaufać temu fizycznemu zjednoczeniu, było to, że król zademonstrował miłość Inanny do niego jako do jej partnera seksualnego, wygrywając ważną bitwę. Chciałbym to trochę przedstawić, ponieważ dużo tam powiedziałem. Była to kultura wysoce scentralizowana.

W tej scentralizowanej kulturze król mógł zapewnić płodność całemu swemu krajowi dzięki jedności seksualnej odbywającej się co roku. Aby jednak doszło do sekwencji rok po roku, król musiałby wygrać wielką bitwę. Dokładnie tak się stało z .

Miasto Akad zostało ocalone przed inwazją. To właśnie przydarzyło się Shulgi . Pierwsze 20 lat jego 48-letnich rządów spędził w bitwie.

Zatem to nam mówi, że to zjednoczenie seksualne stało się teologiczne... To takie dziwne, że myślimy o seksie i teologii w naszej kulturze, ale to zjednoczenie seksualne było teologicznie monumentalnym wydarzeniem roku kalendarzowego. Uważamy, że zaczęło się to znacznie wcześniej, ale teraz pozycja króla w tym państwie była scentralizowana w okresie Uruk . Jak zatem mamy to rozumieć? I w tym miejscu chciałbym dotrzeć do sedna tego, jak rozumiemy sposób myślenia starożytnych, jak rozumiemy, że jest on radykalnie odmienny, ale prawie identyczny ze sposobem, w jaki możemy myśleć dzisiaj.

Jak to wyjaśnić? W tej głęboko scentralizowanej kulturze religia była teraz skupiona w osobie króla. Ale w jakim celu to miało osiągnąć? Mówię moim uczniom, że religia w świecie starożytnym, w przeciwieństwie do religii w naszym świecie, była funkcjonalna. Kiedy Peg i ja chodzimy do kościoła, często szukamy błogosławieństwa.

W naszym myśleniu oznacza to moment duchowego wzniesienia. Szukamy poczucia Boga, które przekona nas, że Bóg jest z nami obecny. Jest głęboko estetyczny.

Prawdopodobnie ma to częściowo swoje korzenie w naszych europejskich korzeniach. W Europie katedry te budowano jako arcydzieła estetyki. Używając współczesnego przymiotnika, miały one efekt nuklearny.

Wszedłeś i doszedłeś do swojej katedry, a wieża katedry była wielokrotnie wyższa niż cokolwiek innego w kraju. Wszedłeś, a konstrukcja była ozdobiona złotem i wszystkim, co można sobie wyobrazić, aby odpowiadała Twoim potrzebom estetycznym. Usłyszałeś chór.

Chór był profesjonalny, zaprojektowany tak, aby rezonował niemal w nadprzyrodzony sposób, dźwiękiem bóstwa. Czy słyszysz te gregoriańskie dźwięki, echo w tych jaskiniach, a wszystko to mówi tak, jakby Bóg był z nimi? Być może zapomnieliśmy, że u podstaw sposobu, w jaki uprawiamy religię, doświadczenie europejskie prawdopodobnie powieliło coś znacznie wcześniejszego niż europejskie, a mianowicie potrzebę doświadczenia estetycznego. Cóż, myślę, że ludzie lubią estetykę.

Myślę, że lubimy duchowe doznania. Ale w starożytnym świecie religia musiała być funkcjonalna. Nie jestem więc pewien, ile czasu mi tu dzisiaj zostało, zanim przekroczę wasze możliwości słuchania, ale to, co chciałbym wam powiedzieć, jest ważną rzeczą.

Religia została zaprojektowana przez starożytnych, aby działać, tworzyć i urzeczywistniać. To niezupełnie przypomina religię w naszej kulturze. Wiesz, jutro dostanę wypłatę.

Niezależnie od tego, czy będzie to pochodzić z Liberty University, czy z mojego konta ubezpieczenia społecznego, będę miał wypłatę. W starożytnym świecie to tak nie działało. Cały ich świat kręcił się wokół niebezpieczeństwa.

Ze szkieletów wiemy, że przeciętny człowiek mógł nawet nie osiągnąć średniej długości życia, a może nawet nie osiągnąć 50 lat. Ze szkieletów wiemy, że mniej więcej połowa urodzonych dzieci zmarła przed ukończeniem pięciu lat. Żyli w świecie, w którym choroby upraw wydawały się wszechobecne, gdzie mogła nastąpić katastrofa w sensie zbyt dużej lub niewystarczającej ilości deszczu i gdzie z całkowicie dla nich niezrozumiałych powodów ich zwierzęta mogły umrzeć.

Żyli w tym świecie, w którym pozornie dzielił ich dzień lub dwa od śmierci. Ludziom nie podoba się koncepcja, że nic nie można z tym zrobić. Zatem w imię religii stworzyli dla siebie sposób, dzięki któremu cały ten niepokój, który właśnie opisałem, mógł być pod kontrolą.

Zatem tym, czego potrzebowali w swoim świecie, był dobrobyt i płodność. Spróbuj sobie wyobrazić, jaki horror musiałeś czuć, będąc rolnikiem. Wiesz, nie masz środków na przechowywanie dużej ilości jedzenia.

Spróbuj sobie wyobrazić horror związany z obsianiem pola jęczmieniem i/lub pszenicą, szczególnie w Mezopotamii, gdy gleba staje się coraz bardziej zasolona. Sadzili coraz więcej jęczmienia, ponieważ jęczmień jest wytrzymalszy niż pszenica. Spróbuj wyobrazić sobie horror, w jakim to wszystko sadzisz.

Zużyłeś ziarno i w połowie sezonu wyrzałeś i widzisz, że całe twoje pole żółknie. A może wyrzysz i zobaczysz, że twoje pole jest pożarte żywcem, ponieważ właśnie przedarła się przez nie horda szarańczy. Nagle, mówiąc slangowo, jesteś wzniesiony.

Nie ma banku żywności. Nie ma miejsca, do którego mógłbyś się udać, aby zostać dostarczonemu. Musisz znaleźć jakiś magiczny sposób, aby pozostać przy życiu.

Cóż, starożytni żyli z tym na co dzień. Musieli zachować płodność, inaczej umrą. Jeśli ich zwierzęta nie spłodzą dzieci, ostatecznie zwierzę umrze.

A potem ostatecznie umrą. A zatem zależało im na tym, aby religia działała tak, aby zapewniała im płodność i dobrobyt. Chciałbym teraz wydobyć z tego jedno słowo, ponieważ wiem, że w Ameryce mamy obecnie coś, co nazywa się ewangelią dobrobytu.

W naszej kulturze mamy na myśli to, że wiara w Boga może uczynić cię bogatym. Jeśli masz dość wiary, możesz jeździć mercedesem. Nie w ten sposób używamy tutaj słowa dobrobyt.

Dobrobyt oznaczał, że być może twoje zwierzęta będą mogły produkować więcej niż inne lub że będziesz mieć rekordowe zbiory. Ale nie jest bogato. To dobrobyt w tym sensie, że możesz przetrwać.

Po drugie, obszar długowieczności. Jeśli średni wiek wskazywał, że można umrzeć, mieścić się w przedziale od 45 do 50 lat, chciało się wymyślić, jak żyć dłużej. Przecież można tu spojrzeć na jednego sąsiada i ten sąsiad może mieć 65 lat.

Według starożytnych standardów byłoby to niezwykle. Więc patrzysz na to i mówisz, że mój sąsiad tutaj, spójrz, ile ma lat. Nie wiemy nawet na pewno, czy liczyli swoje lata i ile lat.

Załóżmy jednak, że wiedział, że jego sąsiad ma 67 lat. Mógłby na to spojrzeć. Oczywiście zauważyłby, że sposób, w jaki dzisiaj o wszystkim myślimy, jest naukowy.

Powiedzielibyśmy: cóż, ma dobre geny. Albo zajął się sobą. Cóż, to nie jest zabawne.

Zjadł dobrze ; ćwiczył i biegał po zboczach gór. Widzisz, w ich świecie spojrzeliby na to, bo bogowie dali mu tak długie życie. Więc wyobraźcie sobie to, podczas gdy w moim świecie mam tendencję do wnikania w moją psychikę, nie w sposób, w jaki powinienem mówić, ale w sposób, w jaki mówię.

Dlatego myślę o sobie jako o chłopcu z kijami. To ja. Kiedy więc myślę o swoim dobrostanie, myślę w kategoriach naukowych.

Myślę o sobie jako o osobie, która schudnie 20 funtów, może 30. Myślę o sobie jak o ćwiczeniach, w przeciwnym razie prędzej czy później wydarzą się wszelkiego rodzaju złe rzeczy. Myślę o rzeczach, których należy unikać.

Nie palę papierosów. Nie biorę narkotyków. Myślę o rzeczach, których powinnam unikać.

Czy widzisz, jak myślę o swoim dobru? Myślę w nowoczesnych kategoriach. Kiedy idę do lekarza, mimo że ja mam lekarza chrześcijańskiego, moja żona ma lekarza chrześcijańskiego, nie idę do lekarza i nie mówię: och, doktorze, w czym tkwi tajemnica tego, że Bóg daje mi długie życie? Idę do lekarza i chociaż jest chrześcijaninem, mówi mi, żebym się dobrze odżywiała, ćwiczyła i modliła się o dobre geny. Nie, on tego nie mówi.

Widzisz, jak myślę w sobie? Myślę całkowicie w sobie. Naprawdę muszę sobie przypomnieć prawdę, że dzisiaj w drodze do domu mogę zginąć w wypadku samochodowym. Muszę sobie o tym przypomnieć.

Myślę, że mam kontrolę. OK, chłopaki, wiedzieli, że nie mają kontroli. Cóż za fenomenalna różnica w sposobie myślenia.

Wiedzieli, że nie mają kontroli, więc ich koncepcja była w 100% skierowana do nieba. Pamiętasz gwiazdę? Rozumieli, że sekretem dobrobytu i długowieczności są bogowie. Dobra? I tak na przykład dla nich medycyna jest sposobem na dobrobyt, dobrym lekarzem.

Myśleli w kategoriach bóstwa. Widzisz, chcemy zwrócić uwagę na to, że, przepraszam, w swojej kulturze postrzegali dobrobyt, długowieczność i dobre rzeczy jako całkowicie należące do królestwa i domeny bogów. W porządku? Nie mogę przecenić, jak ważne jest to.

Kiedy czytacie Stary Testament, Bóg tak do nich przemawia: Jeśli będziecie przestrzegać moich praw, dam wam dobre plony, ochronię wasze plony przed chorobami plonów i ześlę deszcz. Innymi słowy, Bóg przemawia do nich w tych kategoriach.

To interesujące, kiedy dojdiesz do Nowego Testamentu, nie masz tego zbyt wiele, ale masz to w całym Starym Testamencie. W porządku? Zatem wskazujemy na zjawisko polegające na tym, że wszystko pochodzi od bogów, dobre i złe. To, co skłoniło ich do zajęcia się tym zjawiskiem, przyczyną-skutkiem.

Doprowadziło ich to do wniosku o ważnym zjawisku, że każdy skutek musi mieć przyczynę. Dobra? Innymi słowy, chociaż mogli gdzieś w swoim myśleniu przyjąć koncepcję, którą ty i ja znamy, nazywającą się przypadkiem, my używamy słowa przypadek, myśleliby w kategoriach przyczynowo-skutkowych. To stworzyło dla nich religię. Mam nadzieję, że wszyscy to śledzicie, ponieważ nie potrafię odpowiedzieć na wasze pytania, ale to skłoniło ich do myślenia o religii jako o czymś funkcjonalnym, ponieważ religia może wyzwolić przyczynę, aby uzyskać pożądany skutek.

Zatem pożądanym efektem jest dobrobyt, płodność i długowieczność. Religia może wyzwolić tę przyczynę, a zatem oto gigantyczna rzecz dotycząca religii: jaka jest przyczyna? Czy jako ludzie możemy funkcjonować w taki sposób, aby stworzyć przyczynę wywołującą pożądany skutek? Widzisz, jak bardzo różni się to od religii tu, na Zachodzie, w tej epoce? Jego funkcjonalność ma na celu aktywne urzeczywistnianie tego, czego ludzie nie mogą osiągnąć w sposób naturalny. Zatem wszystko, co religia musi zrobić, to odpowiedzieć na pytanie: Mark, jaka jest przyczyna? Co sprawia, że bogowie działają w naszym imieniu? Co trzeba zrobić, żeby bogowie zaczęli działać w naszym imieniu? Trzeba pamiętać, że w starożytnym świecie wszyscy myśleli w ten sam sposób, o ile nam wiadomo. Bogowie byli kapryśni. Nie dbali o ciebie, nie obchodziło ich, czy jesteś chory, czy zdrowy, nie obchodziło ich, czy jesteś głodny, czy pełny, bogowie byli kapryśni, żyli tam w krainie bogów .

Zatem ich zdaniem naszym celem jest nakłonienie bogów do odpowiedzi na wasze potrzeby, a to był naprawdę znak zapytania, na który nie było jednej odpowiedzi. To, co widzieliśmy, jest częścią ich odpowiedzi: był to święty człowiek dla króla, który miał być tak święty, że jego działalność mogła przynieść pożądany skutek. Częścią tego, co widzieliśmy, jest wyjątkowe miejsce, jakie mógł mieć król, i jeśli mogą tak powiedzieć, widzimy to trochę na kartach Starego Testamentu, ponieważ wyraźnie mamy przypadki, zwłaszcza, jak sądzę, w panowania Dawida, gdzie Dawid przeprowadza spis ludności wbrew woli Bożej i ginie 100 000 ludzi.

Dawid czyni dobre rzeczy, a Bóg pozwala mu podbić swój świat. Tak więc król, nawet w Biblii, są przypadki, w których król może sprowadzić dobro lub zło, w zależności od jego działań. Oto część tego, nad czym spędziliśmy cały ten czas aż do tego momentu, pokazując wam, jak widzimy ewolucję władzy królewskiej od kogoś, kto bardziej przypomina gubernatora, do kogoś, kto jest wcielonym bogiem, takim jak Shulgi .

Dzieje się tak, że król, wiek po stuleciu, doświadcza coraz większej centralizacji sposobu działania religii, w związku z czym ten związek seksualny między królem a Isztar staje się kluczem lub jednym z głównych kluczy do religii w tym, co ma to osiągnąć. W tym właśnie miejscu jesteśmy za panowania Szulgiego. Król przyjął to stanowisko.

Teraz mogę wam powiedzieć o innych rzeczach na ten temat, ale nie jestem pewien, ile czasu nam zostało, ale w następnej kolejności chcemy się skupić na zjawiskach, które nazwiemy magią. Używając terminu magia, żyję w świecie, w którym myślę o Davidzie Copperfieldzie. Myślę o facetach, którzy zarabiają na życie, robiąc Houdiniego, robiąc rzeczy, które wydają się zaprzeczać prawom, według których żyjemy.

Większość z nas wie, że nie ma nic nadprzyrodzonego. Większość z nas wie, że to oszustwo. To wizualne oszustwo i lubimy to, bo jest dobre.

To ładnie zrobione. Takie jest współczesne rozumienie tego terminu. Nie takie jest starożytne rozumienie.

To, co wiemy o starożytnym rozumieniu, to to, że wierzyli w przecięcie tego, co boskie i ludzkie, kiedy może wystąpić magia. Ale pamiętaj, my ci mówimy, jak to zrobić. Jak to działa? Oto pytanie dotyczące religii, która przenika świat starożytny.

Rzadko się to zdarzało, nie mówię, że nigdy, ale rzadko miało na celu przemówienie do twojego estetycznego wnętrza. Religia została zaprojektowana tak, aby działać dla ciebie. To jest oczywiście wokół nas, nawet dzisiaj.

Prawdopodobnie zajmę się tym więcej podczas naszego następnego wykładu. Ale mówiąc terminem freudowskim, istniał magiczny totem. Innymi słowy, magia może się wydarzyć, jeśli zrobi to właściwa osoba we właściwy sposób.

Uczeni nazywają to czasami magią współczującą. Magia sympatyczna to zjawisko psychologiczne, w którym ludzie naprawdę wierzą, że przedstawiciel tego, czego pragniesz, gdy jest obdarzony magią, może sprawić, że magiczne rzeczy się wydarzą. Kto z naszej publiczności nigdy nie słyszał o czarnej magii? I tak np. tworzysz obraz tego, co chcesz, aby się wydarzyło, często szkodliwego, a potem wypowiadasz magiczne słowa nad obrazem, po czym ten obraz niszczysz.

Może wbijesz w niego szpilki, a może po prostu go zmiażdżysz, czy coś. To magicznie tworzy pożądany efekt. Widzimy to wszędzie, np. w Afryce i na Haiti, gdzie tego rodzaju zjawisko występuje do dziś.

Ale mogę powiedzieć, że był znany także na całym starożytnym Bliskim Wschodzie. Religia potrzebowała magicznego totemu i właśnie w tym momencie historii ludzkości się znaleźliśmy. Król jest magicznym totemem.

Jest żywym obrazem, który może zapewnić dobrobyt swojemu ludowi. Za tego rodzaju centralizację trzeba zapłacić wysoką cenę, ponieważ w pewnym momencie okaże się, że król nie pracuje. Starożytni, kimkolwiek byli, nie byli głupi.

Potrafili czytać wszystko wyraźnie i tak długo, jak król był w stanie przekonać swój lud, że jest skuteczny jako ta magiczna agencja, miał je. Ale kiedy stało się jasne, że to nie działa i nie doświadczają dobrobytu itd., i tak dalej, król stracił walutę. Mamy zatem wyjątkowe miejsce, jakie król zajmował w religii starożytnego świata w tamtych czasach, ale jest to także okno na świat myśli każdej osoby żyjącej w tych czasach.

W magiczny sposób możesz sprowadzić do siebie bogów i możesz udać się do nich za pośrednictwem totemu. Ale nie mogę wystarczająco podkreślić faktu, że był funkcjonalny, w ogóle nie, o ile widzę, w sposób, w jaki robimy tego typu rzeczy dzisiaj w naszym religijnym świecie. To... Zatem w każdym przypadku, gdy miało miejsce jakieś wydarzenie, musiała istnieć jego przyczyna.

Pomysł był więc taki, aby spróbować dowiedzieć się, co jest przyczyną. Jeśli mój sąsiad miał świetne plony, a ja nie, istnieje przyczyna. Muszę wymyślić, co mógłbym przynieść.

Zatem czym jest zatem pogaństwo w swej istocie i jest to prawdopodobnie ostatnia myśl, którą dzisiaj lub przynajmniej podczas tego wykładu poruszymy, a mianowicie to, że to ludzie sprawują kontrolę. Biblia jasno stwierdza, że Bóg sprawuje kontrolę. Może to prowadzić do niepokojących wniosków, jeśli to, co nam się przydarzyło, jest niepożądane lub pozornie złe.

Ale Bóg mówi nam, że w rzeczywistości jestem czynnikiem powodującym. Pogaństwo zasadniczo mówi, że ty, jako człowiek, sprawujesz kontrolę nad bogami. To jest dla mnie naprawdę głębokie.

Pogaństwo mówi, że masz kontrolę nad bogami, ponieważ możesz nimi manipulować, aby robili, co chcesz. Trzeba tylko wiedzieć, czego chce Bóg. Jak bóg może być zadowolony? Jak można kupić boga? Jak można rozgniewać boga? Co... no wiesz... Zatem w pogaństwie mamy słowa kluczowe takie jak kontrola, manipulacja i magia.

I tak w pogaństwie, w myśli pogaństwa, można manipulować bogami i w ten sposób kontrolować wynik. W myśli chrześcijańskiej widzimy, że Bóg jest źródłem wszelkiego dobra i że tylko przez posłuszeństwo i zaufanie możemy otrzymać Jego

błogosławieństwo. Jest to więc, jak sądzę, jeden z podstawowych problemów, z którymi mamy do czynienia w religii pogańskiej.

Rozpoczynając nasz następny wykład, przeprowadzimy trzyminutową rozgrzewkę na temat tego obszaru tematycznego, a następnie przejdziemy do kilku innych przykładów tego, jak to działa we współczesnych kulturach i myślach. Ale może to wygląda na dobre miejsce na zakończenie tego wykładu. Bardzo dziękuję za uwagę.

To jest dr Don Fowler w swoim nauczaniu na temat tła Starego Testamentu. To jest sesja 5, Religijna filozofia pogaństwa.